

Sygn. akt VI GC 385/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 września 2018 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR del. Grzegorz Barnak

Protokolant: st.sekr.sądowy Małgorzata Zawilo

po rozpoznaniu w dniu 13 września 2018 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: H. L.

przeciwko: Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda H. L. kwotę 128.000 zł (sto dwadzieścia osiem tysięcy) z ustawowymi odsetkami od dnia 20 sierpnia 2013 r. do dnia 31 grudnia 2015 r. i z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda H. L. kwotę 11.817 zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt GC 385/17

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 13 września 2018 r.

Pozwem z dnia 21 grudnia 2017 r. powód H. L. wniósł o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 128.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zawarł umowę leasingu nr (...) z (...) Sp. z o.o., którego przedmiotem była koparko-ładowarka (...) (...), (...), rok prod. 2006. Wskazany przedmiot umowy był objęty umową ubezpieczenia zawartą pomiędzy (...) a pozwaną, nr polisy (...) z okresem ubezpieczenia od 15.12.2012 r. do 14.12.2013 r. W pozwie wskazano również, iż w nocy z 14/15 maja 2013 r. w miejscowości M., gm. S. z posesji oznaczonej nr (...) doszło do kradzieży koparko-ładowarki. Pozwany decyzją z dnia 20.08.2013 r. odmówił wypłaty odszkodowania za skradzioną maszynę.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zgłosił zarzut przedawnienia oraz podniósł, iż brak było podstaw do wypłaty odszkodowania z uwagi, iż powód w sposób nieprawidłowy dokonał zabezpieczenia mienia. Pozwany podniósł również zarzut braku legitymacji czynnej po stronie powoda, albowiem nie był on właścicielem koparko-ładowarki. Na rozprawie w dniu 21 maja 2018 r. pełnomocnik pozwanego oświadczył, iż aktualnie nie kwestionuje legitymacji procesowej powoda (k. 151).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne w sprawie było, że w ramach prowadzonej działalności gospodarczej powód zawarł umowę leasingu nr (...) z (...) Sp. z o.o., którego przedmiotem była koparko-ładowarka (...) (...), (...), rok prod. 2006. Wskazany przedmiot umowy był objęty umową ubezpieczenia zawartą pomiędzy (...) a pozwaną, nr polisy (...) z okresem ubezpieczenia od 15.12.2012 r. do 14.12.2013 r. W dniu 9.08.2016 r. powód zawarł z (...) umowę przelewu praw z w/w polisy ubezpieczeniowej.

Bezsporna była również wartość skradzionej koparko-ładowarki określona na kwotę 128.000 zł.

W nocy z 14/15 maja 2013 r w miejscowości M., gm. S. z posesji oznaczonej nr (...) doszło do kradzieży koparko-ładowarki. Skradziona maszyna znajdowała się na placu ogrodzonym płotem z drewnianych słupów i siatki leśnej. Zachowana była ciągłość ogrodzenia. W ogrodzeniu znajdowała się również odmykana brama zamykana na łańcuch zapinany kłódką. Ogrodzony plac znajdował się obok domu i budynków gospodarczych P. G. i był on oświetlony oświetleniem ulicznym, a także dochodzącym oświetleniem z budynku gospodarczego. Posesja dozorowana była przez A. W. (1) – pracownika powoda. Dozór wykonywany był poprzez obserwację posesji z wydzielonego pomieszczenia gospodarczego znajdującego się w odległości 5 metrów, a także przez obchody całej ogrodzonej powierzchni. Koparko-ładowarka posiadała zabezpieczenia fabryczne i dodatkowo w kabinie zamontowany przełącznik, który po przełączeniu uniemożliwiał zapalenie pojazdu. W dniu 14.05.2013 r. około godz. 18.00 po zakończeniu prac pracownicy powoda zamknęli koparkę, a następnie osoba dozorująca, tj. A. W. (1) zamknął bramę na łańcuch oraz kłódkę, a klucz oddał powodowi. A. W. (1) obchodził wokół plac, na którym stała koparka, pierwszy raz około 24.00, a następnie o godz. 1.15. Wtedy jeszcze koparka stała. Po wejściu do pomieszczenia, w którym przebywał, zakreśliło mu się w głowie i dalej nie wiedział co mu się stało. Rano 15 maja 2013 r. Gdy pracownicy powoda przyjechali na miejsce postoju koparki już jej nie było, zaś dozorujący A. W. (1) nie pamiętał co się z nim działo od godz. 1.15 do rana. Następnie udał on się do lekarza, który stwierdził u niego lekkie zatrucie gazem. A. W. (1) był nauczony pracować w nocy pracując wcześniej na kolei.

Kradzież została dokonana przez nieustalonych sprawców poprzez wyłamanie bramy wjazdowej w ogrodzonym placu, oraz wywiezienie koparki. Postępowanie przygotowawcze prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w G. w sprawie o sygn. 2Ds. 535/13 zakończyło się umorzeniem dochodzenia wobec nie wykrycia sprawców.

Pozwany decyzją z dnia 20.08.2013 r. odmówił wypłaty odszkodowania za skradzioną maszynę.

(dowód: akta szkody – płyta k. 36, decyzja k. 67, 69, zdjęcia k. 71, zgłoszenie szkody k. 74, akta Prokuratury Rejonowej w G. – 2Ds. 535/13, zezn. św. A. W. k. 152v, zezn. E. R. k. 151, zezn. F. N. k. 152, zezn. powoda k. 153).

W dniu 19.08.2016 r. powód złożył wniosek o zawiązanie do próby ugodowej wnosząc o zawiązanie pozwanego do zapłaty kwoty 128.000 zł tytułem odszkodowania za szkodę wywołaną kradzieżą koparko-ładowarki.

(dowód: akta Sądu Rejonowego dla m.sygn. IX GCo 1066/16).

W aneksie nr (...) do umowy generalnej ubezpieczenia mienia z dn. 30.07.2001 r. zawartej przez pozwanego w par. 6 ust. pkt e strony określiły, że zakres ochrony ubezpieczeniowej będzie zmodyfikowany poprzez objęcie ubezpieczeniem mienia podczas jego używania mobilnego poza siedzibą Korzystającego pod warunkiem, że sprzęt będzie należycie zabezpieczony. W przypadku kradzieży ze środka transportu pojazd posiadać musi zamknięte nadwozie, mienie przewożone nie jest widoczne z zewnątrz pojazdu, przy postoju dłuższym niż 2 godziny pojazd zawierający ubezpieczone rzeczy musi znajdować się na parkingu strzeżonym, na terenie ogrodzonej posesji lub zamkniętym pomieszczeniu, pojazd podczas postoju na czas nieobecności kierowcy powinien być zamknięty na wszystkie istniejące zamki oraz mieć wszystkie szyby w pozycji zamkniętej. Z kolei w załączniku nr 3 do aneksu nr (...) do umowy generalnej ubezpieczenia mienia, stanowiącej klauzulę dotyczącą obowiązków korzystającego w zakresie zabezpieczenia mienia, strony ustaliły w art. 5, że sprzęt używany mobilnie (nie będący elektronicznym sprzętem

przenośnym) przez Korzystającego w czasie kiedy znajduje się poza określonymi w umowie ubezpieczenia siedzibą lub miejscem używania, może być pozostawiony bez dozoru po spełnieniu następujących warunków:

1. w odniesieniu do sprzętu pozostawionego w pojeździe pojazd posiadać musi zamknięte nadwozie, mienie przewożone w pojeździe nie może być widoczne z zewnątrz pojazdu, przy postoju dłuższym niż 2 godziny pojazd zawierający ubezpieczone rzeczy musi znajdować się na parkingu strzeżonym, na terenie ogrodzonej posesji lub zamkniętym pomieszczeniu, pojazd podczas postoju na czas nieobecności kierowcy powinien być zawsze zamknięty na wszystkie istniejące zamki oraz mieć wszystkie szyby w pozycji zamkniętej. Powyższe wymagania nie dotyczą mienia o specyficznych właściwościach (kształt, wielkość),

2. w odniesieniu do maszyn samobieżnych, maszyny te muszą być każdorazowo zamknięte na wszystkie istniejące zamki, muszą mieć uruchomione wszystkie istniejące zabezpieczenia przeciw kradzieżowe oraz wszystkie szyby w pozycji zamkniętej.

(dowody: aneks nr (...) do umowy generalnej ubezpieczenia mienia k. 86-96, aneks nr (...) k. 97-103, aneks nr (...) k. 104-113, klauzula dotycząca obowiązków k 114-116).

Stan faktyczny w niniejszej sprawie Sąd ustalił w oparciu o powołane powyżej dowody. Dokumentacja przedłożona do akt sprawy stanowiła wiarygodny dowód i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Jako wiarygodne Sąd uznał zeznania powoda oraz świadków: A. W. (1), F. N. i E. R. (2). Zeznania te były logiczne, zbieżne, szczerze i korespondowały ze sobą jak również z pozostałym materiałem dowodowym. Strony nie zgłaszały do zeznań żadnych zastrzeżeń.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne.

Istota niniejszej sprawy skupiała się wokół rozstrzygnięcia, czy strona pozwana ma obowiązek zapłaty odszkodowania na rzecz powoda przy uwzględnieniu zaistniałych w sprawie okoliczności faktycznych.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy uznał, iż zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego nie był zasadny. Zgodnie z art. 819 § 1 kc roszczenia z umowy ubezpieczenia przedawniają się upływem lat 3. Jednak jak stanowi art. 123 § 1 pkt 1 kc bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem przedsiębiorczą bezpośrednio celu dochodzenia roszczenia. Pozwany w dniu 20.08.2013 r. odmówił wypłaty odszkodowania. Od tego dnia rozpoczął bieg termin przedawnienia. Pomimo tego, iż pozew został złożony w dniu 22.12.2017 r. nie doszło do przedawnienia, albowiem bieg przedawnienia został skutecznie przerwany przez wniosek powoda o zawiązanie do próby ugodowej złożony w dniu 19.08.2016 r. (k. 24 akt XI GCo 1066/16).

Pozwany zarzucił również, iż powód w sposób nieprawidłowy dokonał zabezpieczenia mienia, co stanowiło podstawę odmowy wypłaty odszkodowania. Zarzut pozwanego w tym zakresie również był nietrafny.

W aneksie nr (...) do umowy generalnej ubezpieczenia mienia z dn. 30.07.2001 r. zawartej przez pozwanego w par. 6 ust. pkt e strony określiły, że zakres ochrony ubezpieczeniowej będzie zmodyfikowany poprzez objęcie ubezpieczeniem mienia podczas jego używania mobilnego poza siedzibą Korzystającego pod warunkiem, że sprzęt będzie należycie zabezpieczony. W przypadku kradzieży ze środka transportu pojazd posiadać musi zamknięte nadwozie, mienie przewożone nie jest widoczne z zewnątrz pojazdu, przy postoju dłuższym niż 2 godziny pojazd zawierający ubezpieczone rzeczy musi znajdować się na parkingu strzeżonym, na terenie ogrodzonej posesji lub zamkniętym pomieszczeniu, pojazd podczas postoju na czas nieobecności kierowcy powinien być zamknięty na wszystkie istniejące zamki oraz mieć wszystkie szyby w pozycji zamkniętej. Z kolei w załączniku nr 3 do aneksu nr (...) do umowy generalnej ubezpieczenia mienia, stanowiącej klauzulę dotyczącą obowiązków korzystającego w zakresie zabezpieczenia mienia, strony ustaliły w art. 5, że sprzęt używany mobilnie (nie będący elektronicznym sprzętem

przenośnym) przez Korzystającego w czasie kiedy znajduje się poza określonymi w umowie ubezpieczenia siedzibą lub miejscem używania, może być pozostawiony bez dozoru po spełnieniu następujących warunków:

1. w odniesieniu do sprzętu pozostawionego w pojeździe pojazd posiadać musi zamknięte nadwozie, mienie przewożone w pojeździe nie może być widoczne z zewnątrz pojazdu, przy postoju dłuższym niż 2 godziny pojazd zawierający ubezpieczone rzeczy musi znajdować się na parkingu strzeżonym, na terenie ogrodzonej posesji lub zamkniętym pomieszczeniu, pojazd ;podczas postoju na czas nieobecności kierowcy powinien być zawsze zamknięty na wszystkie istniejące zamki oraz mieć wszystkie szyby w pozycji zamkniętej. Powyższe wymagania nie dotyczą mienia o specyficznych właściwościach (kształt, wielkość),
2. w odniesieniu do maszyn samobieżnych, maszyny te muszą być każdorazowo zamknięte na wszystkie istniejące zamki, muszą mieć uruchomione wszystkie istniejące zabezpieczenia przeciw kradzieżowe oraz wszystkie szyby w pozycji zamkniętej.

Z treści cytowanych uregulowań wynika, że skradziona koparko-ładowarka jako sprzęt używany mobilnie, poza siedzibą powoda mógł być pozostawiony bez dozoru, jeśli byłby zamknięty na wszystkie istniejące zamki oraz jeśli byłby uruchomione wszystkie istniejące zabezpieczenia przeciw kradzieżowe, oraz musiałyby mieć wszystkie szyby w pozycji zamkniętej. Koparko-ładowarka w chwili kradzieży miała spełnione te wymogi, albowiem była ona zamknięta na zamek, miała zamknięte szyby oraz włączoną instalację uniemożliwiająca uruchomienie maszyny. Należy zauważyć, że wskazywany przez pozwanego warunki dozoru określone w art. 5 pkt 1 załącznika nr 3, a także w par. 6 ust. 2 pkt e zd 2 nie dotyczy przedmiotu objętego kradzieżą, a rzeczy, które są przewożone. Nawet jednak, gdyby przyjąć, że wskazane warunki dotyczyły również przechowania skradzionej koparko-ładowarki, to i tak były one spełnione. Powód wykazał bowiem, iż koparko-ładowarka znajdowała się na ogrodzonym placu, była zamknięta, a także była w sposób odpowiednio dozorowana. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego nie można poczynić żadnych zastrzeżeń co do sposobu dozoru maszyny, która w nocy znajdowała się na ogrodzonym, zamkniętym terenie, należycie oświetlonym oraz dozorowanym przez osobę mającą do tego predyspozycje, a także prawidłowo wykonującą swoje obowiązki. Jak wynika bowiem z zebranego w sprawie materiału dowodowego dozorcę sprzęt A. W. (1) przebywał w pomieszczeniu odległym o około 5 m od obszaru dozorowanego, ponadto w niedługich odstępach czasu, nie przekraczających 2 godzin dokonywał obejścia całego dozorowanego terenu. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że został on obezwładniony, prawdopodobnie gazem usypiającym i dlatego nie był w stanie zareagować na fakt wyłamania ogrodzenia i kradzieży koparki.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy uznał, że strona pozwana niezasadnie odmówiła zapłaty odszkodowania. Dlatego powództwo należało uznać za zasadne i na podstawie art. 822 kc zasądzić kwotę żadaną przez powoda (pkt I wyroku).

O odsetkach ustawowych za czas opóźnienia w płatności od zasądzonej kwoty Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. zgodnie z żądaniem pozwu.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Strona pozwana jako przegrywająca spór ma obowiązek zwrócić na rzecz powoda koszty poniesione celem obrony swoich praw. Na zasądzoną w pkt II kwotę 11.817 zł założyły się: 6 400 zł tytułem opłaty od pozwu, 5.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego ustalone w oparciu o §2 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U z dnia 22.10.2015 r. poz. 1800) oraz kwota 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.